

Luis Jose Gonzalez Alvarez, *Ética latinoamericana*, Universidad Santo Tomas, Centro de Enseñanza Desescolarizada, Bogota 1991, ss. 318.

Zainteresowanie problematyką wielorakich przemian, jakie przechodzą kraje Ameryki Łacińskiej, zostało szczególnie spotęgowane 500-setną rocznicą wyprawy Krzysztofa Kolumba do Nowego Świata. Rok 1492 zapoczątkował nowe czasy, tak dla odkrywców jak i od-

krytych. Każdy z kontynentów zachował jednak nadal swoją specyfikę i jednostkowe przejawy życia społecznego, politycznego czy etyczno-moralnego. Oczywiście, nie idzie tu o różnice fundamentalne czy różnicujące Stary i Nowy Kontynent zbiorowości ludzkie, rozwijające się w separacji przy braku jakichkolwiek relacji.

W znanej serii „*Filosofia a distancia*”, wydawanej na Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu w Bogocie, ukazała się praca świeckiego wykładowcy L. J. Gonzalez Alvarez. Warto już tu zaznaczyć, iż Uniwersytet prowadzi bardzo szeroką działalność wydawniczą, publikując liczne pomoce dla świeckich studentów filozofii, teologii, prawa i dyscyplin pomocniczych.

Po krótkim wstępie (s. 13—16) całość pracy podzielona została na cztery części. Część pierwsza opatrzona została tytułem: „*Czym moralny i systemy etyczne*” (s. 17—65). Autor zwraca uwagę, że moralność jawi się jako jeden z fenomenów społecznych. Jest ona wyrażana w określonym języku i ma znaczącą przydatność społeczną. Można nawet zaobserwować pewne uniwersalne odniesienie czynów ludzkich, choć jest to stosunkowo trudne do określenia, zwłaszcza w kategoriach moralnych. Oczywiście, stawiając tak fundamentalne stwierdzenia, autor zauważa jednocześnie, iż istnieje pilna potrzeba definicji moralności i etyki. To zaś nie jest prostym przedsięwzięciem. Istnieje na tym polu ogromna wielość propozycji i koncepcji. Przykładowo wylicza i omawia kilka podstawowych typów etyki: Etyka cnót, epikureizm, stoicyzm, neoplatonizm, etyka Kanta albo obowiązku, utylitaryzm, etyka nadczłowieka, etyka marksistowska i etyka chrześcijańska.

„*Podstawy etyki wyzwalającej*” to tytuł drugiego bloku (s. 67—121). Najpierw podjęto próbę nakreślenia fundamentów samej moralności. Życie jako fenomen związany z człowiekiem staje zawsze w całości swej pełni czy wręcz totalności. Obok tego jednak równocześnie staje problematyka dobra moralnego ściśle związana z osobą. Ten specyficzny i jedyny w swoim rodzaju element fundamentalny wolności człowieka staje jednak zawsze obok życia osobowego, które ma wielość wymiarów. Autor przykładowo analizuje: wnętrze, cielesność, komunikowanie się, spotkanie, wolność, transcendencję i działanie. Szczęście dla niego jest rezultatem pełni życia. Całość tego bloku wskazuje na dynamiczne ukierunkowanie ku nowej perspektywie etyki. Jest to próba krytyki tradycyjnych modeli etycznych, jakby ściągnięcie ich z wysokości teoretycznych schematów do realiów życia. Jednocześnie autor stara się w licznych propozycjach wskazać drogę dla etyki latynoamerykańskiej.

Kolejny blok to „*Konstruowanie działalności moralności wyzwalającej*” (s. 123—202). Działalność moralna zawsze ukierunkowana jest

ku elementom wyzwalającym. Tu autor charakteryzuje swoją wizję tradycyjnych elementów systemów etycznych. Najpierw ukazuje rozumienie wartości, m.in. wartości moralnych, oraz wartości na służbie życia. Rzeczywistość latynoamerykańska prowadzi do polaryzacji wartości czy innych propozycji ich klasyfikacji. Kolejnym zagadnieniem analizowanym to sumienie. Jawi się ono jako sumienie moralne, a dalej jako norma moralności. Sumienie wyzwolone i wyzwalające to ideał jego wizji w opinii autora książki. Obowiązki i prawa są odczuwane w sensie prawidłowości ludzkiej, przy czym te ostatnie winny być zawsze związane z normami moralnymi. Ważnym jest właściwe rozumienie prawa pozytywnego i prawa naturalnego. Wyzwolenie z prawa to znów ideał często proponowany w latynoamerykańskich systemach etycznych. Zachowanie się moralne — zdaniem autora — stawia pytania m.in. o opcję fundamentalną, postawy, kompromisy, akty, sytuacje i strukturę biopsychiczną.

„*Specjalna etyka dla Ameryki Łacińskiej*” to tytuł ostatniej części książki Gonzalez Alvarez (s. 203—310). Autor wskazuje najpierw na kompleksowość i specyfikę sytuacji na tym kontynencie. Wypunktowuje m.in. niedorozwój, uzależnienie i ucisk, nadużycia i hegemonię. W takim środowisku staje moralność z całym realizmem swego znaczenia w życiu człowieka. Zmienność staje jednocześnie jako stężenie opcji dla osoby. Opcja fundamentalna w obrazie latynoamerykańskim doznaje wyjątkowego spotęgowania. Nagromadzenie problematyki osoby staje jako poszukiwanie bóstw, artykułowanie pewnych możliwości, m.in. otwarcie na drugiego człowieka, braterstwo, sumienie, identyczność. W tym kontekście stają postawy możliwości, do których przykładowo zalicza autor ponowne odkrycie cnót, wytrwałość, sprawiedliwość, roztropność, umiarkowanie, doświadczenie, wiarę i miłość. Nowe czy typowe formy relacji międzyludzkich to kolejna próba zestawienia pewnych elementów wizji etyki latynoamerykańskiej. Szczegółowo idzie zatem o wyjątkowe spotkanie się ekonomii, polityki, erotyki, pedagogiki, religii, nauki techniki czy postaw ludycznych. Całość tej części zamykają uwagi o latynoamerykańskim pojęciu wyzwolenia. Wielopłaszczyznowy proces wyzwolenia nacechowany jest w Ameryce Południowej specyficzną dialektyką. Ma on twórczy wymiar ku wyzwoleniu, ale pytania rodzą się odnośnie do samej jego koncepcji, a zwłaszcza metod działania.

W ramach poszczególnych części i mniejszych fragmentów autor zamieścił 42 ćwiczenia. Jest to zestawienie podsumowujących streszczeń oraz stawianie pytań kontrolnych w toku wykładów. Jest to zarazem próba orientacji w efektach opanowania wyłożonego materiału. Uzupełnieniem dla właściwej narracji teoretycznej i odwołań do konkretnych autorów czy systemów jest zestawienie 26 lektur

oryginalnych cytatów, poczynawszy od Arystotelesa, a skończywszy na Oriana Fallaci.

Całość książki zamyka zestaw odpowiedzi na poszczególne pytania (s. 311) oraz bibliografia (s. 313—317). Warto zaznaczyć, iż na dodatkowych stronach na końcu pracy zamieszczono interesujący dla europejczyka zestaw tytułów publikacji Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Bogocie. Jest to pewna informacja ukazująca specyfikę tego centrum naukowego, a zarazem i centrum formacyjnego w zakresie postaw społecznych, religijnych, ekonomicznych oraz politycznych.

Etyka latynoamerykańska staje w prezentowanej książce z bogactwem szerokich uwarunkowań, które są świadomie mocno akcentowane. Czasem odnosi się wrażenie, jakby były one tak istotne, iż dochodzi się do swoistej etyki sytuacyjnej. Owa obecność wartości etycznych w wielorakich płaszczyznach życia i działalności człowieka stawia go wobec pewnych sytuacji fatum czy determinizmu. Takie ustawienie obecności jest pewnym modnym, typowym dla Ameryki Łacińskiej, widzeniem nie tylko spraw etyczno-moralnych. Uwarunkowania społeczne wszechwładnie królują i nadaje się im wręcz magiczny sens i moc. Odnosi się wrażenie, jakby autorzy byli dumni ze swych trudnych sytuacji ekonomicznych czy politycznych, jakby im to było potrzebne dla teoretycznych analiz i stawianych wniosków.

W prezentowanej książce dochodzi do głosu wiele nurtów teologii wyzwolenia, co także jest pewnym współczesnym symbolem tzw. myślenia postępowego, również w kręgach chrześcijańskich czy katolickich. Wyzwolenie odnawiane na różne sposoby zdaje się być swoistym magicznym słowem, niestety, bardzo często źle rozumianym, tłumaczącym wszelkie pozytywne działania ku przemianie ludzi i wszystkiego, co ich otacza. Wyzwolenie pojmowane jest dość jednostronnie. Nie dostrzega się działań wynikających z innych przesłanek, czasem nazywanych bardziej tradycyjnym językiem. Trzeba jednak zauważyć, iż autor dopuszcza tu, choć minimalnie, i inne elementy filozoficzne, a nawet do pewnego stopnia religijne myśli ludzkie. Oczywiście, problematyka wyzwolenia jest do pewnego stopnia tematem dyżurnym, urasta wręcz do swoistego kompleksu.

Założenia teoretyczne wyzwolenia stawiane są u Gonzalez Alvara w szerokim kontekście praktycznym. Autor bowiem wielokrotnie podkreśla praktyczny wyraz wyzwolenia i jego aplikacje do konkretnych przejawów życia osobowego i społecznego. Wyraźnie widać jednak skłonności do marksistowskiego ujęcia wyzwolenia. Co więcej, w takiej wizji upatruje pozytywny czynnik rozwoju ludzkości i zdaje się go zdecydowanie bronić. Ciekawe jest, jak myśli o tych poglądach dziś, po ostatnich przemianach w Europie, a przede wszystkim w byłym ZSRR.

W odczytywaniu ducha latynoamerykańskiego do głosu dochodzą tendencje lewicowe. Zresztą dobór współczesnych tekstów w ramach lektur wyraźnie preferuje teksty o zabarwieniu lewicowym, socjalistycznym, o odniesieniu marksistowskim. Zauważa się nawet pewien wstyd za Kościół, jakby zażenowanie z powodu odwoływania się do głębszych wartości i pokładów natury oraz ducha człowieka. Zatem obraz etyki chrześcijańskiej, w niektórych częściach, budzi zastrzeżenia i wątpliwości. Po prostu traktowana jest raczej jako pewne zło, historyczny fenomen, który trzeba zauważyć. Jedynie słuszną, postępową i najbliższą Ewangellii jest koncepcja latynoamerykańska.

Prezentowany podręcznik stanowi jedną z prób odwzorowania przyjętych przez kręgi chrześcijańskie opcji etycznych odnośnie do wizji człowieka i świata. Autor zdaje się sugerować, iż takie rozwiązanie podpowiada życie i jego mechanizmy. Silenie się na inność, choćby błędną, jest elementem kompleksu wobec Starego Kontynentu, a mniej faktyczną próbą własnych, twórczych propozycji. Zresztą można się pytać, czy treść pracy odpowiada autentycznie etyce latynoamerykańskiej. Tytuł nie odpowiada zawartości treściowej i zdecydowanie przerasta treści oraz autora. Naginanie wizji do jednorodnego modelu jest ze szkodą dla niekiedy oryginalnych propozycji. Stają one jednak w ciągu wizji i zatracają swoją twórczą oryginalność.

Sięgając do książki L. J. Gonzalez Alvareza nie uzyskuje się w miarę pełnego obrazu etyki Ameryki Łacińskiej. Trzeba raczej upatrywać w niej jednostronny obraz, i to o nachyleniu zarzucanej już dziś teologii wyzwolenia, która w formach proponowanych tam nie sprawdziła się, choć problemy, które stawiała, pozostają nadal aktualne. Świadomość relacji wnętrza człowieka do jego zewnętrznych zachowań oraz postaw i to w określonym środowisku, które winno być poddane przemianie ku sprawiedliwości, jest ze wszech miar oczekiwana i potrzebna. Czytając książkę należy podejść do niej z dużym krytycyzmem i nie przeceniać jej zawartości. Warto jednak zawsze sięgnąć i do innych propozycji, które min. zostały zasygnalizowane z bibliografii.

Dzieło kolumbijskiego badacza stanowi próbę ukazania własnej wizji etyki Ameryki Łacińskiej. Jest ona jednak zarysem bardzo niekompletnym. Nie można bowiem uciec od pewnych pytań czy problemów. Ich pominięcie wyrasta albo z założeń teoretycznych, a może raczej ideologiczno-filozoficznych z domieszką politycznych. Także problematyka ekonomiczna nie jest obojętna. Autorowi niezwykle trudno być etykiem, a tego oczekuje czytelnik, na to zdaje się naprowadzać tytuł. Te oczekiwania jednak są trudne do spełnienia.